GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 33

We Srodę Dnia 25. Kwietnia 1810.

ODEZWA

Do Obywatelow Powiatu Krakowskiego od Urzędu Administracyi Powiatu tegoż.

Lubo w przesłanym do Wielmożnych Kommissarzow Sekcyynych dla wiadomości Waszey, Szanowni Obywatele! Dekrecie Nayiaśnieyszego Króla Jmci Pana Naszego Miłościwego, z radością serc waszych zobaczycie troskliwość, i nayłaskawszą Opiekę Monarchy Naszego, dążącą do uczynienia Wam folgi w wypłacaniu podatkow; iednak nie mogę z mieysca Urzędowania mego bliższym będąc wiadomości gwałtownych potrzeb zasilenia Skarbu, i z przekonania mego niewystawić Wam, ile powodow macie własnemu Waszemu interessowi, Waszey spokoyności, Waszemu dobremu urządzeniu się; nakoniec znaney Waszey Obywatelskiey gorliwości dogodnych, abyście zachowawszy w sercach Waszych nayczulszą wdzięczność za udzieloną Wam łaskę Dobrotliwego Monarchy Dekretem okazaną wnosili, i płacili podatki tak zaległe, iako i z raty Styczniowey należące.

Ktokolwiek z Was wspomni na to, że nikt swego niedostatku przewidzieć nie może, iaki go z rożnych przypadkow, albo z niemożności przedaży, lub wielkiey taniości produktow, spotkać może; ktokolwiek z Was pragnie tak swoie układać interessa, aby dla swey spokoyności niezaciągał się w długi, a w długi tey natury, które żadney iuż potym zwłoki, ani folgi cierpieć nie będą mogły; ktokolwiek pomni na to, iż łatwiey iest częściami należytość każdą wypłacać, aniżeli razem znaczną zebraną kwotę; ktokolwiek zważy, że Włościanie Wasi w ubogim stanie będący z trudnością podatki choć tylko częściami na raty wypłacaią, tym mniey razem kwoty znaczney nie będą w możności złożyć, a Dominia za gromady są odpowiedzialnemi; łatwo się przekona, i zachęci tym więcey, że lepiey i dogodniey iest złożyć teraźnieysze podatki stosownie do pierwszych rozkazow rządowych, a niżeli zapłacenie onych odwłoczyć. — Doczytać się tego możecie w Reskrypcie JW. Ministra Skarbu, gdzie Wam własney woli to zostawione iest, ale ta wola Wasza stosować się ma do własnych waszych interessow, i do chęci zasilenia Skarbu potrzebuiącego na żywienie, zapłatę i okrycie woyska,

i na załatwienie wiele ważnych kraiowych potrzeb.

Wzywam Was Godni Obywatele i wszyscy Mieszkańcy tego Powiatu, ktorzy tylko do opłaty podatkow należyciej, abyście drogo ceniąc to Dobrodzieystwo Wam z woli Nayiaśnieyszego Pana wskazane, tym więcey skłonili się do oddania należących podatkow. Każdy z Was dowiedzie tym sposobem Naylepszemu Monarsze, i Oycu Naszemu, iż chce się przykładać do ogólnego dobra Oyczyzny swoiey.

H. X. Lubomirski, Prezes.
Felix Grodzicki, R. S. J.

Z Warszawy d. 21 Kwietnia.

Woysko Polskie — w Kwaterze główney w Warszawie d. 18 Kwietnia 1810 r.

SZTAB JENERALNY.
ROZKAZ DZIENNY.

Zołnierze! o tey godzinie przed rokiem ochoczo gotuiąc się do bitwy, przeciwko licznemu i doświadczonemu woysku, daliście o sobie powziąść nadzieię, że godnemi iesteście piastować honor narodu. Wypadki dnia tego męztwem waszym sprawione, przewyższyły ieszcze nayśmielsze oczekiwania; a witaiąc was dzisiay towarzysze broni! z równą radością, iak w tym dniu chwały na waszym stanąłem czele, śmiało wam powiedzieć mogę: *Już rok liczycie nieśmiertelney sławy.*

Wdzięczność Króla i Oyczyzny, sił iey zwiększenie i szacunek Bohatyra, który wam był wraciąiąc, wskazał drogę do chwały, stały się iuż nagrodą niebezpieczeństw waszych i trudow. Niech ciągłe usiłowania wasze, na równie chlubney i w pokoiu was utrzymuią drodze; a choćby los nie prędko pozwolił wam nowym wieńczyć skronie wawrzynem, zamykaiąc powieki, każdy z was pomyśleć może: *Luba Oyczyzno, ieżeli pozbawiony iestem szczęścia umierać dla ciebie, wypłaciłem wszelako dług, który tobie winienem.*

(Podp.) *Jozef Xżę Poniatowski.*

Zgodno z Oryginałem:
Jenerał Dywizyi
Szef Sztabu Głównego
Fiszer.

REGULAMEN

Dla Pensyy i Szkół płci żeńskiey, od Rady Dozorczey tych szkoł w Departamencie Warszawskim podany do zatwierdzenia izbie Edukacyyney, a od tey Magistratury do pensyy szkół płci żeńskiey w całym kraiu rozciągniony.

§. 1. *Ogólne urządzenia.*

1. Za pensye uważane są te domy, w których młodzież powierzona od rodzicow pod opiekę ochmistrzyń, ma wspólne mieszkanie, życie i dozor nad sobą.

2. Za szkoły uważane są te domy, w których pod dozorem Ochmistrzyń zgromadza się w pewnych godzinach młodzież, dla brania wspólnych nauk od iednychże nauczycieli.

3. Utrzymuiąca pensyą, obowiązana do strzeżenia obyczaiow, i kierowania wychowaniem powierzonych sobie od rodzicow dzieci, nie będzie mogła razem trzymać szkoły przychodzących, tylko w liczbie bardzo ograniczoney, to iest, 5 lub 6 osob znanych, które przychodzić mogą na lekcye, na co osobne od dozoru otrzyma pozwolenie. Dla ułożenia się w tym z rodzicami, zostawia się Ochmistrzyniom czas do 24 Czerwca r. b.

4. Zadna pensya ani szkoła, nie może bydź razem pensyą, lub szkołą płci oboyga.

5. Dla lepszego dozoru, żadna pensya nie może bydź złożona, iak z osob 15, a naywięcey z osob 20 (i to powiększenie może nastąpić za pozwoleniem Rady Dozorczey

Szkoły płci żeńskiey) gdy utrzymuiąca pensyą okaże dostateczną obszerność mieszkania i doskonałe młodzieży dozorowanie.

6. Utrzymuiąca szkołę nie może mieć więcey osob na swoim wikcie, w domu utrzymywanych, nad liczbę 4 lub 5.

7. Utrzymuiące teraz pensye Ochmistrzynie, maią się deklarować Dozorowi płci żeńskiey, czy chcą utrzymywać pensye, czyli też szkoły, a to na dzień 15 Kwietnia r. b. i ułożyć się z rodzicami, ażeby od d. 24 Czerwca, pensye lub szkoły ich według teraźnieyszego regulaminu otwarte zostały, na co nowe pozwolenie przez tenże dozor od izby Edukacyyney otrzymaią.

8. Każda pensya lub szkoła mieć będzie przed domem wywieszoną tablicę z napisem: *Pensya lub Szkoła Panien uprzywileiowana od Rządu.* Niep słuszna, doniesiona zostanie Policyi i zapłaci 100 zło: za pierwszy raz, za drugi 200 i t. d. do szpitala Dzieciątka Jezus.

9. Otwieraiący pensyą skrycie i bez odezwy do Rady dozorczey i bez patentu izby Edukacyyney, doniesieni będą rownie Policyi i pensya ich zamknięta będzie.

10. Metrowie i Nauczyciele daiący lekcye w pensyach i w szkołach, powinni mieć na to pozwolenie od izby Edukacyyney, i takowe Radzie Dozorczey szkół płci żeńskiey okazać.

11. Lubo wszystkie Damy, składaiące Radę dozorczą szkolną, m ią ogólny dozor nad szkołami i pensyami płci żeńskiey, iednak każda w szczególności pensya będzie obowiązana dawać rapport osobie, pod którey szczególnym dozorem zostaie.

12. Examina, czyli popisy, odprawią się co p ł roku w dni od Rady Dozorczey ułożone.

13. Examin w przytomności osób dozor szkolny składaiących, a w szczególności osoby Inspekcyą maiącey, lub tey, któ ą ona na mieysce swoie uprosi, odbyty bydź ma.

§. 2. *Urządzenie pensyi w szczególności. — Utrzymywanie.*

14. Mieszkanie, gdzie pensya iest założona, powinno bydź w mieyscu zdrowym, otwartym i nie wilgotnym.

15. Ochędostwo iak naskrupulatnieysze tak w mieszkaniu i odzieży, iako i przy iedzeniu zachowane bydź powinno.

16. Ochmistrzyni utrzymuiąca pensyą, ostrzeżona o nieochędostwo od osoby inspekcyą maiącey, gdyby się nie poprawiła, doniesioną będzie przez tęż osobę dozorowi ogólnemu, a od niego dwa razy bezskutecznie napomniana, utraca prawo trzymania pensyi. Toż się ma rozumieć o wszelkim uchybieniu przepisow regulaminu.

17. Przepisuie się liczba łożek w iednym pokoiu bydź maiących, to iest: w dużym pokoiu o 3ch oknach, łożek 6; w pokoiu o 2ch oknach, łożek 4; w pok iu o 1 oknie, 2 lub 3 naywięcey. Wszystkie izby całego mieszkania co dzień przewietrzanemi bydź maią.

18. Ochmistrzyni wraz z Pannami sypiać powinna; w drugich zaś p koiach podochmistrzyni, lub osoba zaufanie i dozor maiąca.

19. Pokoy wyznaczony bydź powinien, aby osoba złożona chorobą, którąby inne zarazić mogła, od nich przy dozorze kobiety, oddzieloną była.

20. Od każdey utrzymuiącey pensyą zamówiony bydź powinien lekarz, któryby miał ogólną inspekcyą, i w każdym przypadku mógł bydź wezwany, wyiąwszy osoby, dla których rodzice osobnego doktora umowią.

21. W przypadku, gdyby choroba iakowa zaraźliwa zjawiła się w pensyi, natychmiast nie czekaiąc mieięcznych rapportow.

Ochmistrzyni ostrzeże osobę szczególną inspekcyą maiącą.

22. Stół dla wszystkich pensyonarek iednakowy i wspólny bydź ma, czysto i porządnie usłużony. Ochmistrzyni wraz z pensyonarkami iadać powinna: potrawy maią bydź nie wymyślne, lecz zdrowe, czysto sporządzone i dostatecznie dane. Woda bydź powinna z mieysc czystych brana, nie zaś z studzien takowych, w których smak i zapach ma odrażaiący.

23. Przynaymniey dwa razy w tydzień w zimie, a trzy razy w lecie, młodzież wyprowadzona będzie na świeże powietrze do ogrodow osobnych, lub za miasto, na których pozwoli się wolnego poruszenia i zabaw przystoynych.

24. Zakazuie się prowadzenia Panien do ogrodow publicznych, w czasie powszechnego spaceru.

25. W czasach słotnych, lub wielkich mrozow, bawić się będą w domu tańcem, lub grą iaką, poruszenia i zręczności wymagaiącą.

(Reszta potem.)

Z Paryża d. 6. Kwietnia.

Monitor dzisieyszy zawiera co następuie:

List Hrabiego Belliard, jeneralnego rządcy Madryckiego, do Xcia Neufszatelskiego. Z Madrytu d. 23 Marca o god. 2 po południu.

Mci Xiążę! W tey chwili odbieram potwierdzenie doniesienia, które miałem honor przesłać W. X. Mci przed 3 dniami. Wicher, który wiał od 7 do 10 b. m. wpędził na piasek przy Kadyxie 4 liniiowe okręty, między któremi 2 Angielskie i 50 innych statkow, które opanowaliśmy. Z wystawionych na utopienie wyratowano 600 ludzi prawie samych Anglikow. — Król przybył d. 16 do Grenady. Mieszkańcy wysłali na przeciw niemu o dwie godziny drogi od miasta. Wszędzie, kędy Król przeieżdżał przyymowany był z radością i zapewnił szczęście wszystkim swoim poddanym. J. K. Mość cieszy się czerstwem zdrowiem. Woysko znayduie się w naylepszym stanie, i dobrze przyymowane iest od mieszkańcow. — Zostaię z uszanowaniem.

August Belliard.

List Xcia Dalmacyi (Marszałka Soult) do Xcia Neufszatelskiego. Z Grenady d. 17 Marca 1810.

Mci Xiążę! Mam honor przesłać W. X. Mci kopią listu Xcia Belluny (Marszałka Wiktora) pod d. 10 Marca z Chiclana, w którym donosi o znaczney stracie, którą nieprzyiaciel poniosł od 7 do 10 b. m. przed Kadyxem. 4 liniiowe okręty, kilka fregat i przeszło 50 statkow rozbite przez wicher od uyścia Gwadalquiwir aż do zatoki Kadyxkiey o brzegi zostały. Przy odeyściu officera, który mi ten list przywiozł, wyratowano iuż od utopienia się 600 Anglikow i wiele Hiszpanow. Anglicy zapalili 2 liniiowe okręty i 1 fregatę. Jeden Angielski okręt o 80 działach zapędzony został pod nasze straże. Xżę Belluny kazał z niego wszystkie działa i inne rzeczy, rownie iak, z innych okrętow pamiętnego tego rozbicia pozdeymować, którego skutki przyczynić się mogą do poddania Kadyxu, pomimo wielości woyska, które znayduie się w tem mieście i na wyspie Leon. Nayp'erwszy rapport doniesie zapewne dalsze szczegoły o tem zdarzeniu.

Mam także honor przesłać W. X. Mci dziennik działań przed Kadyxem od 3 do 9 b. m. Zobaczysz W. X. Mość z niego, że i nam poczynił wicher niektkie szkody w okopach i batteryach; lecz te w krotce naprawią-

ne zostaną. Xżę Belluny posłał Jenerała Latour Maubourg z 4 batalionami piechoty i cokolwiek jazdy do gór między Ronda i obozem S. Rocha, dla zniszczenia i rozpędzenia nowych kup rokoszanow, które Anglicy i herszotowie rokoszanow tam pozbierali. Dla niepogody działanie to musiało bydź wstrzymane, lecz teraz będzie wykonane, i Jenerał Peremont ma go z 3 batalionami Xięstwa Warszawskiego i pikinierami wspierać. Wychodzi w tym celu następuiącey nocy z Malaga do Ronda, skąd Pułkownik 2go huzarow regimentu, który znaydował się tam z swoim regimentem i 400 woltyżerow Królewskiey gwardyi, musiał się na chwilę cofnąć. Miasto Ronda zostanie zapewne znowu w krotce naszem woyskiem osadzone i okolice aż do obozu S. Rocha będą powtornie uspokoione. Poki ten obos nie zostanie obięty i p kt linija nie będzie wyciągniona, trudno będzie w tych gorach uchronić się intryg Angielskich agentow. J. K. Mość byłby tam na czas iaki posłał dywizyą Jenerała Dessolle, gdyby nie była potrzebną do utrzymania związku między Sierra Morena, Grenadą i Sewillą i do trzymania na wodzy liczney ludności krolestw Jaen i Korduby, która przez tysiące tułaiących się żołnierzy i kontrabandystow bywa poruszana, których nie można dotąd było w iedną zgromadzić kupę i bawią się rozboiami. Liczbę tych żołnierzy i kontrabandystow podaią do 30,000. W gorach Ronda staramy się wszystkich kontrabandystow w ieden korpus zgromadzić i dodać im kilka tysięcy Hiszpańskich żołnierzy. Jeżeli uda się to działanie, użyiemy tego korpusu do zasłonienia gór granicznych i do przywrocenia obozu S. Rocha, poki tam nie będziemy mogli posłać regularnego woyska Hiszpańskiego. — Prowincya Malaga, która ciągnie się od Marbella aż za Velez Malaga, okazuie naylepszego ducha, i chce za pomocą mieyskiey gwardyi i ochotnikow utrzymać wewnętrzną spokoyność i wszelką napaść zewnątrz odwrocić. W tych okolicznościach cofną się Cesarskie woyska z Malagi do Antequera, poydą do gór Ronda, a stamtąd pociągną do Grenady, gdzie użytemi bydź mogą do wyprawy przeciw Murcyi, którey dłużey odwłoczyć nie można. Doniosłem w przeszłym rapporcie, iż Jenerał Blake znayduie się w Murcii i tam zgromadza nowe siły. Herszotowi temu, którego nie można tylko iako łotra uważać, udało się przez groźby śmiercią i ogniem uzbroić gornych mieszkańcow. Z Almeria wysłał iedną kolumnę, która zniewoliła mieszkańcow Alpujaras do uchwycenia oręża. Batalion nasz, który stał w Motril, musiał się do Velez Malaga cofnąć, lecz Jenerał Sebastiani poczynił rozporządzenia do zniszczenia tey kolumny. Jenerał Blair wysłany był do Motril, gdzie weszły znowu Cesarskie woyska; rokoszanie uciekali w nieładzie; zabito im i zabrano wiele ludzi, a pomiędzy temi iednego herszta, którego natychmiast rozstrzelano. Spodziewać się należy, iż rożne wyprawy zapewnią na nowo zupełne podbicie Alpujaras. W czasie kiedy Blake czynił te demonstracye w Alpujaras i nad brzegami, pobudził także mieszkańcow gór, które oddzielaią królestwo Murcyi od Jaen, do uchwycenia oręża i wysłał te kupy przez Villanueva de Arzobispo i Cazoala ku Ubeda. Jak tylko dowiedział się o tem Jenerał Dessolle, jeneralny rządca prowincyy Korduby i Jaen, wysłał zaraz 1000 piechoty i 100 dragonow pod dowodztwem Szefa batalionu Grandner do Ubeda. Waleczny ten officer attakowany tam był w nocy przez rokoszanow; lecz odparł ich, stanął potem przed

miastem, uderzył na nich nazaiutrz, zabił im 300 ludzi, resztę rozproszył. W tey samey chwili gdy wysełał rapport, wyruszył dla podbicia mieysc Salliote, Villanueva de Arzobispo, i Cazorla, które podniosły rokosz. Wyprawy te, które Szefowi batalionu Grandner honor czynią, zniszczyły i w tey stronie zamachy Blaka i południowe góry Sierra Morena uchroniły od nowego nieszczęścia. — W Andaluzyi panuie naywiększa spokoyność. W wszystkich miastach urządzone są gwardye; lecz powyższe okoliczności i potrzeba pomnożenia zaczepnych działań przy Kadyx, wymagalą, aby przyspieszyć poskromienie Murcyi i Kartageny i zawieśić na czas oblężenie Badajoz. — Xiążę Treviso (Marszałek Mortier) donosi pod d. 3, 5 i 6 b. m. z głowney swey kwatery z Zafra, iż Anglicy i wysłańcy Romany utworzyli kupy rokoszanow w Xeres de los Caballeros. Wydał zaraz rozkaz Jenerałowi Girard, aby tam posłał woyska; Pułkownik Musnier odebrał nad niemi dowodztwo. Znalazł on tam 1000 uzbroionych ludzi, którzy chcieli odpor czynić, kazał na nich uderzyć i z wielką stratą ich rozpędził. Mieszkańcy Xeres poddali się Królowi i przyrzekli niedać się więcey kary godnem na nowo uwodzić. — Inna kupa uformowana była w Lerena; Xżę Treviso posłał tam woyska i oczekuie pomyślney stamtąd wiadomości. Musiał także wysłać woysko dla przywrocenia związku z Sewillą, który przez kupę 5 do 600 rokoszanow przerwany został, i kupa ta ubiła 20 ludzi naszych z oddziału, który chciał się złączyć z piątym korpusem. Domyślaią się nawet, że Pułkownik Blancheville, który znaydował się przy tym oddziale, zabity został. — Król przybył wczoray do Grenady. J. K. Mość był wspaniale i z zapałem przeszło od 150,000 mieszkańsow przyymowany. W Grenadzie rozkazał utworzyć kilka batalionow piechoty i kilka szwadronow jazdy. Rozumiem, iż czynię stosownie do zamiarow Nayiaśnieyszego Cesarza, gdy nalegam o utworzenie nowych korpusow, ażeby iak nayprędzey uformować dywizyą Hiszpańską w obozie S. Rocha, któraby pilnowałaby granic tamteyszych.

Marszałek Xżę Dalmacyi.

Z Chiclana d. 10. *Marca.*

Woyska, które wysłałem, dla rozpędzenia rokoszanow w górach bi kupstwa Kadyxkiego, udały się do Akola de los Gazulez; lecz czas tak był słotnisty, iż bez wystawienia się na niebezpieczeństwo nie mogły daley postąpić. Drogi przez wezbranie rzek były nie do przebycia; usiłowanie, które żołnierze nasi czynili, przeprawienia się przez wody, kosztowało kilku żołnierzy życie, i musiano wstrzymać przeprawę. Jak tylko opadną wody i iak tylko zsprawdzi się doniesienie nadeszłe z Teriffa, nie omieszkam uskutecznić tey wyprawy. Mowią, iż do Teriffa wylądował korpus Angielskiego i Hiszpańskiego woyska i nikogo z miasta nie wypuszcza; wysełam tam oddział woyska na rozpoznanie. — Cztery liniowe okręty, które ostatni wicher uniosł, rozbiły się na wystrzał od Lestrau, między Porto Real i S. Maria. Inny okręt takiż sporkał los przy Carracha, a fregatę w zatace. Wicher ten tak wielkie spustoszenie poczynił, iż na całym brzegu aż do uyścia Gwadalquiwir nie widać iak tylko szczątki okrętow i zwłoki ludzkie. Maytkowie Cesarskiey gwardyi wystawiali się na naywiększe niebezpieczeństwo w ratowaniu topiących się Hiszpanow i Anglikow, i dodać tu trzeba, iż właśnie ci Hiszpanie i Anglicy obeszli się z niemi przed kilku dniami okrutnie, bo nawet im żywności odmowili. Jenerałowie Abovilie i

Szicedo zatrudniaią się zabraniem z rozbitych okrętow tego wszystkiego, co tylko zdac nam się może. Czynią nam nadzieię, iż wydobędziemy artyleryą z okrętu o 74 działach; zdobycz ta barzo byłaby nam dogodna do attakowania wyspy Leon.

Xżę Belluny, Marszałek Wiktor.

Onegday przyymowali Cesarz i Cesarzowa siedząc na tronach, i otoczonemi będąc Xiążętami i Xiężniczkami familii Cesarskiey, wielkiemi urzędnikami koron Francuzkiey i Włoskiey, hołdy i powinszowania Francuzkiego i Włoskiego senatu, rady stanu i ciała prawodawczego. Deputacye te miały mowy do Cesarstwa Jchmość. Potem mieli szczęście Ministrowie, Kardynałowie, Wielcy urzędnicy państwa i legii honorowey, rady szkoły główney, jenerałowie dywizyi, arcybiskupi, prefekci, duchowieństwo Paryzkie, jenerałowie brygady, biskupi, władze Paryzkie, prezydentowie znacznieyszych miast, pułkownikowie, &c. złożyć swe uszanowania Nayiaśnieyszym Cesarstwu. Damy pałacowe, małżonki ministrow, wielkich urzędnikow państwa i domow Xiążąt i Xżniczek, i wszystkie przedstawione damy, otrzymały pozwolenie do złożenia swego uszanowania. Wszyscy Xiążęta i Xżniczki i wielcy urzędnicy stoiąc otaczali trony.

Przemowa Prezydenta senatu,

" Nayiaśnieyszy Panie! Z pełnem uszanowania i czułem wzruszeniem stawa dziś senat przed W. C. K. Mcią. Nigdy nie miał do złożenia przyiemnieyszych życzeń u podnożka tronu, nigdy nie uwielbiał mocnieyszego i poważnieyszego związku familiynego, iak dzisiay, który łączy Monarchę z iego wiernemi poddanemi. Nayczulsze skłonności, naypierwsze potrzeby serca W. C. K. Mci połączone są na przyszłość z interessem monarchii i gorącemi życzeniami Twego ludu, bo zaręczaią trwałość naypotężnieyszey na świecie dynastyi. Jakże wiele serc nawet za granicą państwa cieszyło się z przyszłego szczęścia W. C. K. Mci! i wielka dusza W. C. K. Mci nie była oboiętną na te okazy radości. Z uwielbieniem widzi Europa zasiadaiącą na chwalebnym tronie Napoleona córkę wysokiego Austryackiego Domu; przeznaczaiąc ią Opatrzność na małżonkę dla W. C. K. Mci, chciała ieszcze, aby się urodziła dla zapewnienia szczęścia ludow i spokoyności świata. — Nayiaśnieysza Pani! Okrzyki radosne, które wszędzie krokom W. C. K. Mci towarzyszyły, i błogosławieństwa, które od Wiednia aż do Paryża słyszeć Ci się dawały, są wiernym tłumaczem uczuciow ludu. Senat przynosi W. C. K. Mci niemniey gorącce i szczere życzenia. Cesarska korona, która zdobi Twe skronie, i inna korona wdzięków i cnot, która przyozdabia świetność pierwszey, ściągaią do W. C. K. Mci 30 milionow Francuzow, którzy zakładaią w tem swą radość i wyniosłość, iż mogą Cię powitać swą Monarchinią. Znaydziesz W. C. K. Mość Francuzow, których za swoie przyięłaś dzieci i którym przyrzekłaś nayświętobliwiey bydź czułą matką, godnemi Twey dobroci. Będziesz W. C. K. Mość coraz bardziey szacować dobry ten i przywiązany lud, który zawsze czuie potrzebę kochać tych, którzy nim rządzą, łączyć do posłuszeństwa przychylność, honor i przywiązanie. Te uczucia, które mamy szczęście wynurzyć Waszem C. K. Mościom zostaią rownie pod zaręczeniem Nieba, iak święta przysięga, przez którą losy Napoleona i Maryi Ludwiki na zawsze są połączone."

Odpowiedź Cesarza:

" Senatorowie! Ja i Cesarzowa zasługuiemy na uczucia, które nam oświadczacie,

przez miłość do naszych ludow. Dobro Francyi iest pierwszą naszą potrzebą.,,

Prezydent Włoskiego senatu miał także przemowę do Nayiaśnieyszych Cesarstwa w ięzyku Włoskim, w którey międzi innemi wyraził:

" Senat Włoski ma nadzieię, iż iego nieśmiertelny Cesarz i Król zostawi naypoźnieyszey potomności na długi czas potomkow, i że iego Nayiaśnieysza Małżonka Marya Ludwika ponowi rzadki w dzieiach przykład swey Prababki Maryi Teressy, która była córką, małżonką i płodną matką Cesarzow.,'

W podanym razem adressie od senatu Włoskiego, wyczytuiemy międzi innemi: — " Po 20 letniey woynie cieszy się teraz ląd Europeyski pokoiem. Czterdziesto letnia spokoyność, która nastąpiła po 7mio letniey woynie, zamieniła się dla Włoch na lata szczęśliwości, ponieważ między Niemcami i Włochami nie było żadnego powodu do zawiśnień. Anglija nie potrafi iuż więcey zapalić woyny na lądzie. Szczęście W. C. K. Mci iest nagrodą szczęścia, które zrządziłeś tylu narodom.,,

Odpowiedź Cesarza:

"Mci Panowie Deputowani od senatu Włoskiego! Włoskie nasze ludy wiedzą, iak bardzo ie kochamy. Jak tylko będzie można chcemy udać się z Cesarzową do dobrych naszych miast Medyolanu, Wenecyi i Bononii, i dać Włoskim ludom nowy dowod naszey radości.,,

Hrabia Defermont miał iako prezes rady stanu przemowę.

Na przemowę prezesa ciała prawodawczego odpowiedział J. C. K. Mość:

" Mci Panowie deputowani od ciała prawodawczego! Przyiemne nam bardzo są życzenia, które nam składacie. W krótce powrócicie do swoich departamentow. Powiedźcie współobywatelom waszem, że Cesarzowa iako dobra matka wielkiego tego ludu, dzieli z nami wszystkie dla niego uczucia. Ja i ona nie możemy bydź szczęśliwemi bez przekonania się o miłości Francyi.,,

Przybył tu Marszałek, Hrabia Kalkreuth, z Berlina, w towarzystwie dwoch adjutantow i iednego Radcy z wydziału spraw zagranicznych, z złożeniem powinszowań w imieniu swoiego Monarchy z powodu zaślubin Nayiaśnieyszym Cesarstwu.

Onegday rozrzucali heroldowie na Bulewardzie i innych mieyscach złote i srebrne medale, bite z powodu zaślubin.

Rossyyski Ambassador, Xżę Kurakin, acz słaby, dodaią pisma tuteysze, znaydował się na religiynym obrzędzie ślubu, który odbywał Kardynał Fesch.

Onegday Cesarska gwardya dała dla obecnych tu Austryackich woyskowych ucztę.

W dniu zaślubin iedli Nayiaśnieysi Cesarstwo z całą familiią razem obiad. Podobno po raz pierwszy widziano tyle Monarchow i Monarchin u iednego stołu siedzących, przy którym siedziała także Matka Cesarza.

Nayiaśnieysi Cesarstwo poiechali z St. Cloud do Compiegne, gdzie aż do pierwszych dni Maia zabawią.

Hrabia Mier poiechał z strony Austryackiey do Londynu. Austryacki Minister stanu, Hrabia Metternich, oczekuie odpowiedzi na pismo, które tam wspomniony Hrabia powiozł. Onegday miał ten Minister audyencyą u Cesarzowey.

Zapewniaią, iż z powodu zaślubin będzie 2000 krzyżow legii honorowey rozdanych. Marszałek Xżę Gdański otrzymał order żelazney korony. — Xżę Arcykanclerz państwa otrzymał pozwolenie noszenia orderu S. Szczepana, którym go zaszczycił Cesarz Jmć Austryacki.

DODATEK
DO Nro 33.
GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 25 KWIETNIA 1810.

Kurs Bankocetli Wiedeńskich względnie dobrey monety, publikowany w Krakowie dnia 23 *miesiąca Kwietnia* 1810 *roku.*

W srebrney monecie	*zł.*	*ryn.*	*kr.*
Sto ryńskich Bankocetlami maią waloru		28 —	36¼
Jeden ryńskowy Bankocettel ma waloru	——	—	17⅛

Minister Sprawiedliwości.

Z powodu zaszłey przed nieiakim czasem w Paryżu śmierci JW. Jenerała Komarzewskiego, dawniey Jenerała woysk Polskich, który zszedłszy z tego świata bez testamentu, znaczny maiątek i szacowne zbiory rękopism i medalow zostawił, wzywa niewiadomych mu sukcessorow, aby się względem tey pozostałości do właściwych Trybunałów Francuzkich z przyzwoitą legitymacyą w przeciągu czterech miesięcy, które się od 20 Luteigo r. b. zaczęły, zgłosili; gdyż w przeciwnym razie po upłynionym tym czasie sukcessya ta na rzecz skarbu wziętą zostanie.

W Warszawie d. 15 Kwietnia 1810.

Łubiński.

Joneman, Sekr. Jen.

Z Amsterdama d. 10. *Kwietnia.*

Oto iest co do słowa zawarty d. 16 Marca między Hollandyą i Francyą w Paryżu traktat:

"Chcąc Nayiaśnieyszy Cesarz Francuzow, Król Włoski, Protektor ligi Reńskiey i Pośrednik ligi Szwayzarskiey, i Nayiaśnieyszy Król Hollenderski zaszłe pomiędzy niemi spory uprzątnąć i niepodległość Hollandyi z nowemi okolicznościami, w iakich przez Angielskie gabinetowe rozkazy 1807 roku wszystkie monarchwa morskie postawione zostały, pogodzić; postanowili zatem porozumieć się pomiędzy sobą i tym końcem mianowali pełnomocnikami swemi: Nayiaśnieyszy Cesarz Francuzow, &c. P. Jana Chrzciciela Nompere, Hrabiego Champagny, Xcia Kadorskiego, Kawalera W. Krzyża legii honorowey, &c. &c. Ministra swego do spraw zagranicznych, a Nayiaśnieyszy Król Hollenderski P. Karola Henryka Verhuel, Admirała Hollenderskiego, kawalera W. krzyża legii honorowey i Hollenderskiego orderu iedności, swoiego ambassadora przy Nayiaś. Cesarzu Francuzow, którzy po wymianie pełnomocnictw ugodzili się na artykuły następuiące:

Art. 1. Poki rząd Angielski uroczyście nie odwoła gabinetowych swoich rozkazow roku 1807 zabroniony iest wszelki handel mię-

dzy Hollenderskiemi i Angielskiemi portami. Jeżeli zaydzie potrzeba dania pozwolenia, tedy ważne tylko ma bydź pozwolenie Cesarza.

— 2. Korpus osmnasto tysięczny woyska, w którym będzie 3000 jazdy, składaiący się z 6000 Francuzow i 12,000 Hollendrow, rozstawiony będzie z Francuzkiemi celnikami na wszystkich uyściach rzek Hollenderskich, dla czuwania nad wykonaniem powyższego artykułu.

— 3. Woyska te będą utrzymywane i odziewane przez rząd Hollenderski.

— 4. Każdy okręt zabrany przed Hollenderskiemi brzegami przez woienne lub korsarskie Francuzkie okręty, który przestąpi pierwszy artykuł będzie za dobrą zdobycz poczytany, a zachodzące w tey mierze wątpliwości sam Cesarz rozwiąże.

— 5. Obięte w powyższych artykułach rozrządzenia usunięte bydź maią, iak tylko Anglija odwoła uroczyście swe gabinetowe rozkazy roku 1807 i woyska Francuzkie ustąpią zaraz z Hollandyi, która używać ma zupełney niepodległości.

— 6. Gdy zasada konstytucyyna Francyi stanowi granicę państwa po Ren, i gdy Antwerpski warsztat przez teraźnieysze granice między obiema państwami odsłoniony i wystawiony iest na napaść; Nayiaśnieyszy Król Hollenderski ustępuie zatem Nayiaśnieyszemu Cesarzowi Francuzow Hollenderską Brabancyą, całą Zelandyą, wraz z wyspą Schouwen i Geldryą na lewym brzegu rzeki Waal, tak iż granicą między Francyą i Hollandyą na przyszłość będzie rzeka Waal od Schenkenschanz, zostawuiąc po lewey stronie Nimwegę, Bommel i Warkum, daley głowna odnoga Merwede wpadaiąca w Biesbach, iako też Hollenderski Diep i Welke Rak, a ztamtąd poydzie granica do morza zostawuiąc po lewey stronie wyspę Schouwen.

— 7. Każda z ustąpionych prowincyy wolna bydź ma od wszelkich długow, które nie są na prywatny interess za pozwoleniem administracyi zaciągnione i na mieyscu hypotekowane.

— 8. Nayiaśnieyszy Król Hollenderski wystawi dla wspólnego działania z państwem Francuzkim eskadrę z 9 liniiowych okrętow i 6 fregat złożoną, uzbroi i opatrzy ię na 6 miesięcy w żywność i do 1 Lipca znaydować się ma w gotowości do wyyścia na morze; uzbroi niemniey i trzymać będzie w gotowości flotyllę z 100 armatnych łodzi lub innych okrętow złożoną. Siła ta utrzymywana i zawsze w gotowości trzymana bydź musi przez czas woyny.

— 9. Dochody ustąpionych prowincyy należą aż do wymiany ninieyszego traktatu do Hollandyi. Do tegoż czasu Król Hollenderski zastępuie wszystkie koszta administracyi.

— 10. Wszystkie wprowadzone do Hollandyi przez Amerykańskie okręty towary od 1 Stycznia 1809 maią bydź zabrane i Francyi oddane, która rozrządzi niemi stosownie do politycznych swoich stosunkow z stanami Ameryki.

— 11. Wszystkie rękodzielne towary Angielskie są w Hollandyi zakazane.

— 12. Maią bydź przedsięwzięte środki przeciw assekuratorom zakazanego handlu, przeciw przemycaiącym, &c. Słowem, rząd Hollenderski obowięzuie się zniszczyć ukradkowy handel.

— 13. O 4 mile od linii celney nie maią bydź zakładane magazyny towarow zakazanych

we Francyi, i w przypadku przestąpienia tego przepisu ma bydź magazyn tabowy, chociażby nawet znaydował się na gruncie Hollenderskim skonfiskowany.

— 14. Skoro rozrządzenia ninieyszego traktatu nie będą potrzebne, cofnie J. C. K. Mość wyrok przecinaiący handel między Francyą i Hollandyą.

— 15. W zupełnem zaufaniu, że przepisy niniejszego traktatu dopełnione zostaną, zaręcza J. C. K. Mość całość posiadłości Hollandyi podług teraźnieyszego traktatu.

— 16. Niniejszy traktat ma bydź zatwierdzony i zatwierdzenia maią bydź w Paryżu w przeciągu dni 14 lub prędzey, ieżeli można wymienione. — Działo się w Paryżu d. 16 Marca 1810.

(Podp.) *Champagny, Xżę Kadorski.*
Admirał Verhuel.

Po ogłoszeniu powyższego traktatu poskoczyły papiery rządowe o 6 od sta.

Liczba mieszkańców w ustąpionych Francyi kraiach wynosi 330,000. Zapewniaią atoli, iż na wschodzie będziemy za te kraie wynagrodzonemi.

DONIESIENIE.

Niżey podpisani polecaią się ieszcze raz, gdyż tu 8 dni tylko zabawią.

Przybywszy tu z naypięknieyszemi optycznemi instrumentami, podług naynowszego zręcznych sztukarzy sposobu urządzonemi, podaiemy do wiadomości znaiącym się tu na tem szanownym amatorom, następuiące sztuki: — 1) Microscopia composita, czyli drobnowidze 2) Słoneczne Microscopia. 3) Rozmaite Prisvata. 4) Wielkie zbliżaiące Tuby. 5) Perspektywy rożnego gatunku. 6) Małe doręczne Teleskopy, czyli dużowidze. 7) Rożne gatunki okularow, które iedynie z Krantskiego i Flintskiego szkła szlifowane są, i które według rozmaitości oka przysposobione bydź mogą; osobliwie zaś zachowuiące i wzmacniaiące wzrok okulary dogodne każdemu oku; tak krótkiego wzroku ludziom, którzy przez te odległe przedmioty dokładnie widzieć i w odległości czytać mogą, iako też i tem, którzy oddalone rzeczy bystro rozpoznawaią, a bliskich nie widzą. 8) Rozmaite palące i drażone szkła, i oprocz tego rożne optyczne rzeczy, iako to: Camera obscura, także i rożne szkła tegoż gatunku. — Te się będą podług mierney przedawać ceny. Przytem podeymuiemy się także podobnego gatunku nadwątlone narzędzia naprawić. — Mieszkamy u P. Mateusza Knotza na S. Jana ulicy Nro 460. na pierwszym piętrze pod Nrm 4.

Lemann et Comp.

Zwierzchność Dominikalna państwa Wieprz przy Zywcu, Cyrkułu Myślenickiego, Galicyi Wschodniey, wzywa niniejszym urzędownym pismem Magdalenę Jafernikową, Jana Jafernika, bywszego w woysku Austryackim żołnierza nieprzytomną zbiegłą przed laty 14 żonę, z wsi Sopotni małey poddankę, która bez dania przyczyny w tym samym czasie, gdy iey mąż Jan Jafernik przed 14 laty na rekruta wzięty został, z pomienioney wsi porzuciwszy gospodarstwo zbiegła, a przeto niechay do męża swego, teraz od woyskowych usług uwolnionego, do wsi Sopotni małey przybywa, i w ciągu roku iednego o życiu i przemieszkiwaniu swoim tuteyszą zwierzchność Dominikalną uwiadomi, gdy w razie przeciwnym, stosownie do przepisów prawa, ustawy cywilney, nieprzytomna Magdalena Jafernikowa, na żądanie iey męża, nowe śluby małżeńskie zawierać chcącego, za nieżyiącą ogłoszona będzie; rownie Prześwietne Zwierzchności Dominikalne upraszaią się, ażeby pomienioną Magdalenę Jafernikową, która iest wzrostu średniego, twarzy okrągłey, oczow czarnych i włosow żółtawych, w swoich terrytoryach szukać kazały, i o wszelkim wypadku tuteyszą zwierzchność Dominikalną uwiadomić raczyły.

W Zwierzchności Państwa Wieprz przy Zywcu dnia 26 Lutego 1810.

Ant. Pleszewski, Sędzia i Plenipot.

Kommissya Sądowa Edukacyyna Gubernii Wołyńskiey, Podolskiey i Kiiowskiey, obwieszcza JW. Seweryna i Konstancyą z XX. Lubomirskich Rzewuskich, b. Hetm: P. K. klucza Kuźmińskiego, w Powiecie Staro-Konstantynowskim dziedziców, sukcessorów JO. Xiężny Maryi Radziwiłłowey, Marszałkowey W. X. L. JO. Xięcia Franciszka Lubomirskiego, JW. Kazimierza Jana i Felixa Potockich, JW. Jana i Katarzyny Potockich synow, Joannę i Teressę Potockich córki, z głowy JW. Stefana Branickiego, Jozefę z XX. Lubomirskich Xiężnę Poniński, i Amalią de Bouffleur i innych, ieżeli są iacy teyże JO. Xiężny Radziwiłłowey sukcessorow. Dekret sądu swego 1809 roku d. 2 Października Nr. 456 sprawę funduszu edukacyynego summę Zł. 1000 XX. Bazylianow Staro-Żbaraskich dekretem rozbiorowym maiątku JW. Alexandra Rożnieckiego 1776 roku d. 3 Kwietnia w Grodzie oblatowanym, na dobrach Koźminie JO. Xiężny Radziwiłłowey dziedzicznych ukollokowaną, odzyskuiącego dla przypozwania sukcessorow JO. Xiężny Radziwiłłowey, przez podane obwieszczenie do gazet publicznych do następney kadencyi odłożył. Kommissya w ślad tegoż dekretu na stawienie się stron i odpowiedź dzień 7 Maia 1810 roku, pod ostrością w ordynacyi założoną naznacza. Aby zaś ninieysze obwieszczenie do wiadomości sukcessorow JO. Xiężny Radziwiłłowey doyść mogło, też w Gazetach Wileńskich, Warszawskich i Krakowskich, aby kancellarya Sądu swego umieścić postarała się, teyże zaleca.

Dan w Krzemieńcu d. 31 miesiąca Grudnia 1809 roku.

(Podpisano) *T. Czacki Prezes. Fr. Rudzki Pisarz.*

W Imieniu Nayiaśnieyszego Fryderyka Augusta, Króla Saskiego, Xiążęcia Warszawskiego.

Przez Magistrat Stołecznego Miasta Krakowa, do publiczney wszystkim stronom interessa sporne, przed Magistratem tuteyszym maiącym, tudzież Opiekunom i Kuratorom podaie się do wiadomości, aby dokumenta, iakie do interessow P. Liebichowi Adwokatowi powierzyli i oddali, przed 1szym Maia r. b. od tegoż P. Liebicha poodbierali, albowiem po tym terminie i oddaleniu się stąd P. Liebicha, szkoda iakowaby stąd wynikła, sami przypisać sobie będą musieli.

W. Lichocki, Z. P. S. S. M. K.

Z Rady Wydziału Sprawiedliwości Magistratu Krakowskiego d. 12 *Kwietnia* 1810.

Kowalski.

Z strony Magistratu Miasta głównego Lublina podaie się do publiczney wiadomości, iż na żądanie Administratora JPana Andrzeia Kozyrskiego kamienica Leona Gozdowskiego dziedziczna, pod prawo Jozefy Maryanny Wodzińskiey podpadaiąca tu w Lublinie na ulicy Oleyney pod Nrm 32 leżąca, podług nominalnego kursu 775 zł. ryń. 45 kr. oszacowana, dla zapobieżenia dalszemu upadkowi i ruinie tey kamienicy przez publiczną licytacyą sprzedana będzie, do którey wyznaczaią się trzy termina, na dzień 2go, 11go i 21go Maia 1810 roku z rana o godzinie 9tey w kancellaryi Magistratualney. — Wszyscy iakiekolwiek bądź prawo do tey kamienicy maiący niniey szym się wzywaią, aby takowych praw swych dopilnowali na terminie, inaczey wszelkie prawo do kamienicy ich ustaie, i z swemi pretensyami do szacunkowey summy odesłanemi zostaną. Na ostatek, gdyby ta kamienica w dwoch pierwszych terminach według zrobionego aktu detaxacyi nie miała kupca, tedy na trzecim niżey taxy sprzedaną będzie; w końcu Licytantom dalsze warunki w czasie licytacyi podane będą. — Dan w Lublinie dnia 3. Marca 1810 roku.

Finke Prezydent. Z Rady Magistratu Głownego Miasta Lublina.

Waniura.

Jan Hebda, niegdy Kazimierza i Anny z Jezierskich Hebdow naturalny syn, w roku 1793 czyli 1794tym do regimentu Ces. Austryackiego Freykurow w mieście Podgorzu przy Krakowie sytuowanym sam przez siebie zaciągnięty został, o którym gdy od czasu obięcia służby woyskowey, żadney nie masz wiadomości, zaś interessa Sukcessyi wymagaią dowiedzenia się, ieśli ten żyie lub umarł. Uprasza niżey podpisana wszystkie w ogólności osoby, w kraiach tych lub zagranicznych mieszkaiące, aby ieżeli o rzeczonego Jana Hebdy o życiu lub śmierci maią iaką wiadomość, do kantoru gazety Krakowskiey na koszt niżey podpisaney przesłać raczyły, zaręczaiąc wszelką wdzięczność, iaka w razie tym od proszącey donoszącemu winna iest.

Joanna Schoberow Jezierska.